

Press Release



Rozmowa z Bartoszem Soćko

Bartosz Soćko będzie reprezentował Polskę na World Series of Poker 2010, czyli nieoficjalnych mistrzostwach świata w pokera rozgrywanych w Las Vegas. Bartosz Soćko, na co dzień szachista, został wysłany tam przez bwin.

Bardziej niż pokerzystą, jest pan szachistą...

- Przede wszystkim jestem szachistą i to profesjonalnym, mam tytuł arcymistrza. Oznacza to, że codziennie trenuję, ale mam też zajęcia psychologiczne. Sporo grywam partii treningowych. Także z żoną – Monika jest mistrzynią Polski, znajduje się w światowej czołówce – na szczęście udaje mi się wygrywać częściej.

Kiedy zaczął pan grać w pokera?

- W szkole raczej nie grałem. Dopiero w wieku 16-17 lat zaczęliśmy z innymi szachistami grać dla rozrywki, aby odstresować się od szachów – to był jeszcze poker pięciokartowy. Cztery lata temu dowiedziałem się o Texas Hold'em i od tego momentu gram cały czas.

Umiejętności z szachów się przydały?

- Z szachów wyniosłem ciągłą koncentrację, bo tam to normalne, by grać przez 5-6 godzin na pełnych obrotach. W kartach można też przewidywać zagrania, choć w szachach jest to bardziej konkretne. Przewidywanie posunięć staje się więc ważne, a to w szachach też jest naturalne i nie muszę się tego uczyć. To wszystko na początku mogło dawać mi przewagę nad innymi zawodnikami.

Ale zacząć może każdy...

- Oczywiście. Poker jest prostą grą, która szybko daje satysfakcję. Ciężko ocenić jednoznacznie środowisko pokerowe, gdyż z moich obserwacji wynika, że w Texas Hold'em w Polsce grają wszyscy: artyści, sportowcy, biznesmeni, politycy, zwykli ludzie... To naprawdę gra dla każdego. Wszystkim początkującym pokerzystom radzę, żeby podpatrywali lepszych graczy od siebie. Analiza ich gry naprawdę wiele daje i dzięki temu można dosyć szybko i skutecznie podnieść swoje umiejętności.

W czym poker jest lepszy od szachów?

- Poker jest do nich podobny, ale na pewno gwarantuje więcej emocji. Jest bardziej „dynamiczny” i po prostu więcej się w nim dzieje. Ale w ogóle lubię grać w gry. Ponad ćwierć wieku grania w szachy uzależniło mnie w pewnym stopniu od rywalizacji. Wszelkiego rodzaju gry zaspokajają tę potrzebę. Podczas turniejów pokerowych doświadczalnie szachowe okazało się bardzo pomocne w zdobywaniu przewagi.

Dlaczego poker akurat na bwin?

- Zwykle jeśli zaczynam coś robić, staram się to robić dobrze – przy pokerze też tak było. Decyzja o wyborze strony www.bwin.com była poprzedzona dłuższą analizą ofert najpopularniejszych platform pokerowych. Oprócz odpowiedniej promocji,

Press Release



zachęcił mnie też brak problemów z wypłatami wygranych. Na wybór miał również wpływ bardzo przyjazny i ładny interfejs, który zdecydowanie najbardziej mi się podobał ze wszystkich pokerroomów. Tak zacząłem grać w pokera na bwin.

Pamięta pan swój pierwszy większy turniej pokerowy?

- To były eliminacje do turnieju na żywo. Wygrałem pierwszy etap, w ostatniej rundzie było 69 osób w starciu o jedną wejściówkę. Dopiero wtedy faktycznie dotarło do mnie, że gram o słynny turniej Aussie Millions w Melbourne. Dotarłem do finałowego stolika. W ostatnim rozdaniu dostałem parę dziesiątek. Mój rywal miał asa i króla. Na stole pojawił się jeszcze as, as i... dziesiątka. Miałem więc fulla. Tak wygrałem wyjazd do Australii. Była 2 w nocy, ale obudziłem żonę. Sam nie mogłem spać, przewracałam się z boku na bok. Turniej był w styczniu tego roku. Pojechałem do Australii jako zawodnik bwin. Zająłem 66. miejsce na 740 graczy, nagroda wyniosła 15.000 dolarów. Niezły rezultat jak na pierwszy raz. To dodało mi siły i ostatecznie przekonałem się, że gra w pokera oprócz dużej dawki emocji daje również korzyści materialne oraz możliwość poznania ciekawych osób i miejsc.

Co było dalej?

- Bwin zaproponował dalszą współpracę. W kwietniu pojechałem na turniej Irish Open w Dublinie. Znow się udało, choć na żywo gra się trudniej, niż online, bo ludzie są bardziej opanowani. Zająłem 44. miejsce, znow zarobiłem kilka tysięcy euro.

Teraz przed panem World Series of Poker w Las Vegas, czyli pokerowe mistrzostwa świata. Specjalne przygotowania?

- Stale podnoszę umiejętności pokerowe. Gram w internecie. W każdy czwartek o 21:00 jest specjalny turniej z moim udziałem na www.bwin.com. Trenuję grę na żywo ze znajomymi, żeby lepiej nauczyć się blefować i poznawać takie zagrania u rywali. Oprócz tego czytam artykuły i książki. Wziąłem się za pokera. Do Las Vegas jadę z myślą, że to dla mnie wielka szansa. Turniej będzie bardzo ciężki. Wystartuje kilka tysięcy zawodników, wielu byłych mistrzów, a także sporo młodych i głodnych sukcesów graczy z całego świata. Przy dużym pechu można bardzo szybko odpaść. A ja chciałbym grać jak najdłużej. Swoje zmagania postanowiłem relacjonować na blogu, na który serdecznie zapraszam: <http://www.sportandmore.pl>

Jakie są pańskie ambicje pokerowe?

- Poker jest dla mnie przede wszystkim hobby, choć jeśli już siadam do stolika to chcę oczywiście wygrać! Teraz wyjeżdżam na WSOP do Las Vegas i chciałbym się tam dobrze zaprezentować: być może znow uda mi się zdobyć nagrodę...

Bartosz Soćko

Data urodzenia: 10 listopada 1978. Gra od piątego roku życia. Był mistrzem Polski (2008) i cztery razy wicemistrzem (2003, 2005, 2006 i 2007). Brał udział w pięciu olimpiadach szachowych, w 2000 roku w Stambule zdobył brązowy medal. W 1999 roku został mu przyznany tytuł arcymistrza. Żona Bartosza Soćko, Monika, jest wielokrotną mistrzynią Polski i reprezentantką. Mają troje dzieci.

Press Release



O firmie bwin

Grupa bwin posiada ponad 20 milionów zarejestrowanych użytkowników na przeszło 25 czołowych rynkach. Produkty firmy, jak zakłady sportowe, poker, kasyno, fortune i skill games oraz transmisje audio i wideo z najważniejszych wydarzeń sportowych (m.in. hiszpańskiej Primera Division i niemieckiej Bundesligi) dostępne są na licznych platformach. Spółka-matka, bwin Interactive Entertainment AG ("bwin") wpisana jest do indeksu austriackiej giełdy ATX (ID code BWIN, Reuters ID code BWIN.VI). Dla swych spółek-córek oraz połączonych przedsiębiorstw usługi z zakresu m.in. rozwoju oprogramowania, marketingu, komunikacji, human resources i finansów. Działania operacyjne Grupy bwin wykonywane są przez spółki-córki oraz połączone przedsiębiorstwa na podstawie przyznanych licencji (np. w Niemczech, Włoszech, Gibraltarze). Wszelkie informacje na temat spółki można znaleźć na stronie www.bwin.org.

Kontakt prasowy

Katharina Riedl
Head of Corporate Communications
e: press@bwin.org
t: +43 (0) 50 858-20069

Prasownia

a: Krakowskie Przedmieście 13, 00-071 Warszawa
e: bwin@prasownia.pl
t: +48 22 8261423, +48 601394994